

Mongolia

Lech Janerka

Biegamy znów wkoło
Bez sensu wesoło
A myśli wciąż mamy
Ponure i złe

I czegoś znów chcemy
I znowu mniej jemy
I na to wygląda
Że tak musi być

Mongolia

Biegamy znów wkoło
Bez sensu na goło
A myśli wciąż mamy
Ponure i złe
Ponure i złe
Ponure i złe

I rośnie nam gula
Co rozum znieczula
I bez desperacji
Już nie da się żyć
No nie da się żyć
Już nie da się żyć

Tu wielu ma
Piekielnie lepkie łapki
Co dławi mnie
I tracę cały wdzięk

Mongolia

Tu bez desperacji
Już nie ma jak żyć